

Informacja prasowa



Prawdziwa innowacja w świecie sztuki

26 marca 2014 r.

Firma BASF Polska współpracuje z artystą malarzem Martinem Nielabą, którego malarstwo jest prawdziwą innowacją w świecie sztuki.

Kontakt

Wojciech Krzywicki

Tel: 22 5709-740

wojciech.krzywicki@basf.com

Współpracę z firmą BASF Polska Martin Nielaba rozpoczął wystawą swojego malarstwa pt. „Dokument”, która odbyła się w Galerii Polskiego Komitetu Olimpijskiego w Warszawie w listopadzie 2013 roku. Współpraca ta będzie kontynuowana również w 2014 roku. W tym czasie obrazy Nielaby można zobaczyć w Ambasadzie Republiki Federalnej Niemiec w Warszawie, gdzie do 19 października br. trwa wystawa jego prac pod tytułem „Gleich und Gleich – Równy z Równym”.

Artysta w procesie tworzenia swoich unikatowych na skalę światową obrazów, korzysta z komponentów chemicznych BASF. Żywiczne powłoki lakierowe pokrywające obrazy olejne Nielaby zostały zbudowane z produktów Glasurit - marki firmy BASF.

Martin Nielaba urodził się w Warszawie w 1963 r. Większą część swojego życia spędził w Niemczech, Szwajcarii i we Francji. Od 2011 r. mieszka ponownie w Polsce.

Swoją karierę zawodową początkowo związał ze sportem – poszedł za przykładem swojego ojca Henryka, polskiego olimpijczyka i wielokrotnego medalisty mistrzostw świata w szermierce. Martin Nielaba trenował szermierkę w Warszawie, a następnie, po wyjeździe do Niemiec w 1983 r., w światowej sławy centrum szermierki w Tauberbischofsheim. Studiował również w Akademii Sportowej w Kolonii. Ostatecznie sport i studia porzucił w 1985 r., aby całkowicie poświęcić się swojej pasji – sztuce.

Od początku lat 90. rozwija innowacyjną, autorską formułę malarstwa. Tworzy uproszczone w formie obrazy olejne, w których pozornie martwe bryły i istoty ożywają w wyniku wzajemnej interakcji z wieloma, kolejno nakładanymi (albo „narzeźbianymi” – jak chce Artysta), warstwami specjalnej żywicznej mieszaniny lakierowej. Przełomowa technologicznie mieszanina oraz technika jej

nanoszenia, obie wynalezione przez Nielabę, pozwalają Artyście uzyskać w swoich pracach niespotykaną głębię i wielowymiarowość, ale przede wszystkim stworzyć u odbiorcy wrażenie dynamiki i ruchu, które stanowią centralny temat w jego twórczości.

W swoim podejściu do malarstwa, polegającym na bezkompromisowym poszukiwaniu perfekcji formy i stałym doskonaleniu techniki, Nielaba przypomina bardziej naukowca lub technologa niż artystę. Inaczej jednak niż stereotypowy naukowiec-teoretyk, stale pamięta o tym, jak jego prace będą odbierane i wykorzystywane w praktyce. Dlatego chcąc zapewnić odbiorcom swojej sztuki wyjątkowe wrażenia, artysta pozwala im nie tylko oglądać swoje obrazy, ale także ich dotykać – czego zabraniają nawet najbardziej alternatywne muzea i galerie na świecie. Świadomy trwałości wynalezionych przez siebie nowatorskich żywic, pokrywających olejne dzieła, Nielaba nie boi się też wychodzić ze swoją twórczością na zewnątrz, do otwartej przestrzeni publicznej. Oryginały swoich prac olejnych wystawia tam niezależnie od warunków pogodowych – w deszcz i słońce. Takie podejście jest innowacją w świecie sztuki.

„Narzeźbianie” żywicznych powłok lakierowych na pracach olejnych Nielaby to niespotykany proces w świecie sztuki. To autorskie rozwiązanie łączy w sobie parę istotnych wątków, o których warto wiedzieć. Już mistrz renesansu Leonardo da Vinci szukał i badał możliwość zachowania malunku o najwyższym stopniu trwałości dla przyszłych pokoleń. W drugiej połowie lat 80-tych XX w. Nielaba stanął przed podobnym wyzwaniem. Tworzył wtedy obrazy i wielkoformatowe retusze fotograficzne, opracowywane farbami wodnymi, gwaszami i tuszami, które mimo dostępnych werniksów nie spełniały jego oczekiwań dotyczących trwałości, elastyczności i odporności na różnego typu oddziaływania takie jak: promieniowanie ultrafioletowe, woda i temperatura. Badając i tworząc szereg mieszanin, artysta szukał takiej, która ochroniłaby jego prace artystyczne, dając mu gwarancję nienaruszenia i nieuszkodzenia faktury malunku. Dziś po 30 latach swojej pracy artystycznej, może on z całą pewnością stwierdzić, że osiągnął swój cel.

Aby zbudować żywiczną powłokę lakierową Nielaba rygorystycznie trzyma się odpowiednich procesów łączenia i szlifowania poszczególnych warstw oraz ich aplikacji na malunku, realizowanych w profesjonalnej komorze bezpyłowej. Cały proces jest bardzo czasochłonny i wykonywany ręcznie. W jego efekcie powstaje doskonała transparentność wielu warstw przy jednoczesnym nienaruszeniu morfologii obrazu.

Nielaba miał indywidualne wystawy w Niemczech, Szwajcarii, Francji i Polsce.

Więcej informacji o Artyście i jego pracach znajduje się na stronie www.martin-nielaba.com

O obrazach Nielaby:

(...) Nielaba jest mistrzem pędzla, tworzącym hipnotyzujące, niesamowite, monochromatyczne kompozycje, których złożoność i totalność są tak połączone, że aby je opisać, stworzył on określenie „abstrakcja fraktalna”. Fascynują one ze względu na wynikający z nich paradoks: mimo że są malowane ręcznie, to są odbierane jak fotografie. Mimo że wyglądają, jakby miały głęboką fakturę, to ich powierzchnia rozplywa się w idealnie gładką przestrzeń. (...).

Lori Waxman, krytyk sztuki, 60 wrd/min art critic, dOCUMENTA (13), Kassel, 2012

O firmie BASF w Polsce

Portfolio BASF w Polsce obejmuje chemikalia i środki uszlachetniające, tworzywa sztuczne, środki ochrony roślin, chemię budowlaną (w tym domieszki do betonu) oraz lakiery samochodowe. Centrala firmy BASF mieści się w Al. Jerozolimskich w Warszawie. W Polsce działają trzy zakłady produkcyjne firmy BASF: dwa w Śremie w pobliżu Poznania (systemy poliuretanowe, produkty chemii budowlanej) i jeden w Myślenicach w pobliżu Krakowa (domieszki do betonu). Kolejny zakład (fabryka katalizatorów samochodowych) zostanie uruchomiony w trzecim kwartale 2014 w Środzie Śląskiej pod Wrocławiem. Dziś BASF zatrudnia w Polsce ok. 370 pracowników, a obroty grupy w Polsce w 2013 roku wyniosły 722 miliony Euro. Firma współpracuje w Polsce z podmiotami z wielu gałęzi przemysłu, w tym z najważniejszymi firmami chemicznymi. Od maja 2012 r. prezesem BASF Polska jest dr Dirk Elvermann. Więcej informacji na www.basf.pl